

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 27 grudnia 1962 r. ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR Nr 306 (4208) | Wyd. A... | Nakład 56.985

Z
I
M
A
W
P
E
Ł
N
I

Rynek towarów przemysłowych w roku 1963

Wywiad z wicepremierem Eugeniuszem Szyrem

WARSZAWA
Jak wiadomo, w przyszłym roku zmuszeni będziemy przejściowo ograniczyć tempo wzrostu produkcji przemysłowej. Wyniesie ono 5 proc. przy dotychczasowym corocznym przyroście ok. 8 — 10 proc. Sytuacja ta wynika z konieczności dokonania dużych wysiłków w kierunku zbilansowania naszych obrotów z krajami kapitalistycznymi, przy jednoczesnym dotkliwym obniżeniu produkcji rolniczej w 1962 r., co wymaga z jednej strony zmniejszenia importu niektórych surowców i materiałów, z drugiej zaś — wszechstronnego wzmoczenia eksportu, w tym także surowców rodzimego pochodzenia.

Jak w tych warunkach kształtował się będzie rynek w 1963 r.? Czy zmniejszenie tempa rozwoju odbije się niekorzystnie na zaopatrzeniu? Jakiej wnoski z obecnej sytuacji pływają dla przemysłu rynkowego i dla handlu? Z pytaniami takimi zwrócił się do wicepremiera Rady Ministrów, Eugeniusza Szysa, przedstawiciel PAP, red. Tadeusz Sapociński.

Mimo trudnych już w samym założeniu warunków roku przyszłego społeczeństwo nie powinno odczuć pogorszenia w zaopatrzeniu, zwłaszcza w wyroby przemysłowe. Co więcej, dzięki różnorodnym, już realizowa-

nym i zamierzonym przez rząd posunięciom, spodziewamy się również zwiększenia ilości i poprawy jakości na wielu odcinkach zaopatrzenia rynkowego.

Oczywiście — kontynuuje wicepremier — najważniejsza jest strona wytwórcza. Rzecz w tym, aby przemysł opanował umiejętność elastycznego dostosowywania się do potrzeb rynku, szczególnie w tych gałęziach wytwórczych, gdzie istnieje produkcja wieloasortymentowa. W tym celu trzeba m. in. usuwać hamulce, które dotychczas blokują inicjatywę i operatywność na tym polu. Przede wszystkim ustala się zasadę kształtowania programu i rozmiarów produkcji na podstawie zamówień handlu — nawet w toku realizacji planu, bez względu na to, w jakim okresie to nastąpi.

A więc niezbędna jest również w przypadkach koniecznych rewizja wskaźników planistycznych, zgodnie z dyktowanymi przez rynek zmianami w ilości i wartości wytwarzanych towarów.

We wszystkich resortach podjęte zostaną także kroki w celu przeciwdziałania plądze tzw. produkcji „na skład”, a więc produkcji nie znajdującej pokrycia w zapotrzebowaniu handlu i innych odbiorców, produkcji często nieożądanej, jakościowo wadliwej, nie przystosowanej do potrzeb rynku.

— Zagadnienie jakości i trwałości użytkowej wyrobów ma chyba nie mniejsze (Ciąg dalszy na str. 2)



Meldunek po 20 mln km: lot przebiega normalnie

Automatyczna stacja międzyplanetarna „Mars-1” kontynuuje lot w kierunku Marsa. Jak podaje agencja TASS, w dniach od 18 do 25 grudnia przeprowadzono kolejne „seanse łączności radiowej” ze stacją. Łączność jest dobra, a pomiarzy telemetrycznych wykazują, że aparatura stacji funkcjonuje normalnie.

Z pokładu „Mars-1” uzyskano dalsze informacje naukowe, zawierające m. in. nowe dane o pasach radiacyjnych wokół Ziemi, o intensywności promieniowania kosmicznego, o magnetyzmie w przestrzeni kosmicznej i mikrometeoroidach. Odbiór i opracowywanie informacji naukowych trwa.

W dniu 26 bm. o godzinie 8 czasu moskiewskiego, stacja nadal znajdowała się w gwiazdozbiorze Wozniicy, a szybkość jej oddalania się od Ziemi wynosiła 6.081 metrów na sekundę. „Mars-1” znajdował się wówczas o 20.430 tys. km od naszej planety.

Oby rok 1963 był rokiem pokoju... Życzenia noworoczne kosmonautów radzieckich

MOSKWA
Cztery kosmonauci radzieccy: Jurij Gagarin, Herman Tietow, Adrian Nikołajew i Paweł Popowicz przekazali za pośrednictwem agencji TASS życzenia noworoczne dla społeczeństwa radzieckiego i wszystkich ludzi na ziemi.

Kosmonauci życzą przede wszystkim światu, aby rok 1963 był dla wszystkich narodów rokiem pokoju.

Poświęteczne obrachunki

Tegoroczne święta upłynęły mieszkańcom Rzeszowa i woj. rzeszowskiego pod znakiem w pełni zasłużonego wypoczynku. Niemalby wpływ na to miało zarządzenie prezesa Rady Ministrów, zezwalające na udzielanie urlopów świątecznych już w niedzielę, 23 bm., po uprzednim odpracowaniu dodatkowych 8 godzin, w zamian za poniedziałek 24 bm. Tak więc ludzie pracy mieli faktycznie w tym roku 4 dni urlopu świątecznego, od niedzieli do środy włącznie.

Spowodowało to oczywiście ogromne nasilenie ruchu pasażerskiego, głównie na dalekobieżnych liniach PKP, takich jak Szczecin — Przemysł, Wrocław — Przemysł i Warszawa — Rzeszów. Jak poinformował nas dyspozytor ruchu na stacji PKP w Rzeszowie ob. Michał Ocytko —

W
N
S
R
R



Przemysł metalurgiczny w Kazachstanie rozwija się niezwykle szybko. Wytop stali w końcu siedmioletki powiększył się około 17 razy, głównie dzięki produkcji wielkich pieców hut w Karagandzie. CAF—APN

„Nina II” u celu

NOWY JORK
Po 76 dniach pełnej przygód podróży kopia karaweli Krzysztofa Kolumba „Nina II” dopłynęła do wyspy San Salvador na Bahamach. „Nina II” płynęła szlakiem, którym w 1492 roku Kolumb po raz pierwszy dotarł do Ameryki.

„Nina II” opuściła Wyspy Kanaryjskie 10 października. Po kilku tygodniach samotnej podróży podano, iż statek zaginął na Atlantyku. Odnaleziono go dopiero 30 listopada. Załoga karaweli posługiwała się jedynie starymi instrumentami nawigacyjnymi.

Małżowina uszna — dziełem rąk łódzkich chirurgów

ZDARZA się to rzadko, a jednak niekiedy rodzi się dziecko bez jednego ucha. Dobrodziejstwem dla tych dzieci stały się dwie współpracujące ze sobą kliniki Akademii Medycznej w Łodzi — prof. dr A. Radzyńskiego i doc. J. Bardacha. Pod kierunkiem tych wybitnych specjalistów z dziedziny laryngologii i chirurgii plastycznej przeprowadzono tu ponad 50 operacji odtworzenia małżowiny usznej oraz ucha środkowego, u dzieci z wrodzonym brakiem tego narządu. Dzięki temu ponad 50 kalek stało się normalnymi ludźmi.

Operacja jest trudna, odtworzenie wszystkich brakujących „części” u „ucha, wykonywanych głównie z płatów skóry małego pacjenta, przeszczepianych z innych części ciała, wymaga 4-5 zabiegów chirurgicznych. W sumie trwa prawie przez rok. Formowanie samej małżowiny usznej należy do najbardziej precyzyjnych operacji plastycznych. O przeprowadzenie operacji ubiegają się pacjenci z całej Polski. W klinice stale przebywa kilkoro małych chłopców, którym sztuka chirurgiczna uzupełnia braki natury. Operacje przeprowadza się u dzieci między 5 a 6 rokiem życia, tak by idąc do szkoły nie różniły się już od swych kolegów.

Pionierskie prace prof. dr A. Radzyńskiego i doc. J. Bardacha wywołały duży odzewek w świecie lekarskim — również za granicą. (BNT-PAP)



Na zdjęciu: w stolicy Lubli — Trupolście, zachowały się po dzień dzisiejszy potężne fortece, sfinansowane przez Rzymian.

CIEKAWOSTKA

DLACZEGO POŚLADKI DNIA

LONDYN
Brytyjski lekarz dr Boyd proponuje, by w związku z licznymi wypadkami drogowymi, wszystkie osoby jeżdżące stale samochodami, miały wytatuowany na skórze symbol grupy krwi. Znajomość tego symbolu jest istotna w wielu wypadkach, na przykład przy udzielaniu pomocy medycznej. Znakomity specjalista nie wyjaśnia, dlaczego wybrał właśnie tę część ciała ludzkiego.

Jaka będzie dzisiaj pogoda?

Sytuacja baryczna: Polska znajduje się w siodle barycznym.
Prognoza pogody: Chmurno z rozproszonymi, okresami drobne opady śniegu. Temperatura dniem od minus 3 st. do minus 8 st., nocą od minus 14 st. do minus 8 st. Wiatry słabe, zmienne.

India nie zmieni polityki niezaangażowania

DELHI
Jak podaje dziennik „Hindustan Times” premier Nehru wygłaszając przemówienie w Santiniketan na uroczystości z okazji promocji studentów uniwersytetu założonego przez R. Tagore oświadczył, że dla Indii byłaby błędem zmiana polityki niezaangażowania.

Premier Nehru powiedział, iż oznaczałoby to ujawnienie przez Indie słabości. Stwierdzając, iż niektóre osoby w kraju wypowiadają się za rezygnacją z polityki neutralności w związku z sytuacją, jaka się wytworzyła na granicy indyjsko-chińskiej, Nehru powiedział, że każda polityka różniąca się od tej, którą India prowadzi obecnie, oznaczałaby klęskę dla kraju.

Jeńcy zwolnieni przez Kubę przetransportowani do USA

NOWY JORK
Samoloty amerykańskie zakończyły w niedzielę transport do USA 1.113 jeńców wziętych do niewoli na Kubie w czasie nieudanej inwazji na wyspę Kuba, jak wiadomo, zwolnili jeńców w wyniku porozumienia osiągniętego pomiędzy premierem Fidelem Castro a nowojorskim adwokatem Jamesem B. Donovanem, które przewidywało wypłacenie Republice Kubańskiej odszkodowania w wysokości 63 mln dolarów. Na uiszczenie takiej sumy skazał kontrrewolucjonistów wziętych do niewoli w czasie inwazji na Playa Giron Trybunał Rewolucyjny.

W ciągu najbliższych 6 miesięcy Kuba otrzyma w ramach tego odszkodowania wyposażenie dla szpitali i laboratorii oraz artykuły żywnościowe dla dzieci.

W niedzielę wpłynął do portu w Hawanie frachtowiec amerykański „African Pilot”. Statek przywiózł około 20 proc. uzgodnionych dostaw. Po zawinięciu statku premier Kuby Fidel Castro wydał polecenie, aby rozpocząć zwalnianie jeńców.

Wykrycie spisku w Tunezji

PARYŻ
Władze tunezyjskie podały 24 bm. o wykryciu spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa. Radio Tunis ogłosiło, iż rząd wojskowy rozpoczął dochodzenia przeciwko 30 osobom, w tym kilku członkom armii, podejrzanych o przygotowywanie zamachu.

Według pogłoszek krążących w stolicy Tunezji, spiskowcy zamierzali zamordować prezydenta Burzibę i kilku tego najbliższych współpracowników. Ogółem aresztowano dotychczas 30 osób.

Agencja Reutersa pisze iż przypuszczalnie wśród zamachowców znajdowali się również zwolennicy zamordowanego w ubiegłym roku w NRF byłego sekretarza generalnego tunezyjskiej partii rządzącej, Neo-Destur, Salaha Ben Jussefa. Jak wiadomo, Ben Jussef był prezydentem prezydenta Burziby i przez wiele lat żył na emigracji w Kairze.

Prezydent Burziba w momencie ogłoszenia wiadomości o organizowaniu spisku przebywał w miejscowości La Kef, niedaleko granicy z Algierią.

Wywiad z wicepremierem Szyrem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

znaczenie dla polepszenia sytuacji rynkowej?

— Oczywiście, jest to sprawa niezwykle ważna, można powiedzieć, że z całą energią zabieramy się do rozwiązania tego problemu.

Po pierwszym, próbnym niejako okresie działania instytucji „znaku jakości” nastąpi w 1963 r. znaczne rozszerzenie listy wyrobów, których wytwórcy będą się ubiegali o uzyskanie tego wyróżnienia. Przewiduje się stopniowe dopuszczenie do tego „ogólnonarodowego konkursu dobrej jakości” również maszyn i urządzeń, chemikaliów i innych środków produkcji. Zależy to przede wszystkim od zwiększenia sieci placówek i instytucji badawczych, upoważnionych do orzecznictwa i ekspertyz w sprawach jakości oraz od zainteresowania i pomocy ze strony poszczególnych resortów i zjednoczeń.

Przedsiębiorstwa pracujące w podobnych warunkach, a wytwarzające artykuły gorsze, powinny to dotkliwie odczuć. Pierwszeństwo w zapotrzeniu przysługiwać ma fabrykom legitymującym się wysoką jakością; bardziej rygorystycznie przestrzegać się będzie kryteriów gatunkowości, a także zaostriżyć kontrolę cen oraz wprowadzić szerszy system „cenowych sankcji”. Sankcje te będą polegały na przymusowym obniżeniu cen tych artykułów.

kóre zachowają wprawdzie wartość użytkową, lecz nie będą w pełni odpowiadać jakości wzorca, stanowiącego podstawę do ustalenia ceny.

— Jest naturalne, że na niektóre rodzaje podobnych wyrobów przemysłowych jest popyt większy, na inne zaś mniejszy. Wydaje się, że nie zawsze uwzględniają to producenci?

— To jest właśnie zagadnienie dostosowania produkcji do potrzeb rynku, ale też kwestia postępu technicznego w konstrukcyjnych założeniach i w technologii wytwarzania towarów rynkowych. Stałe doskonalenie wyrobów jest niewątpliwie rzeczą uciążliwą dla fabryki: łatwiej i prościej produkować przez dłuższy czas ten sam wytwór. Potrzebny jest więc taki system bodźców, który mimo trudności związanych z produkcją nowego wyrobu czy z ulepszeniem dotychczasowej konstrukcji — skłaniałby do nieustannego doskonalenia technicznego artykułów. Wiąże się to m. in. z ustalaniem cen na tzw. nowości: w początkowym okresie, gdy wyrób stanowi jeszcze one bywa wyższe i zapewniać wytwórci poprawę rentowności. Gdy jednak produkcja będzie już znormalizowana i wytwór przestanie być rzadką nowością, odpadnie również potrzeba dodatkowej zachęty dla producenta, a więc nastąpić powinno obniżenie ceny. Kontynuując to rozumowanie, należy również przewidzieć procedurę obniżania cen na wyroby przestarzałe, lub jak to określa się ekonomicznie, „moralnie zużyte”. W ten sposób uzyska się dodatkowy bodziec do systematycznego nadążania za postępem technicznym.

— Dużo kłopotów następcza reperacja częściowo zużytej pralki, lodówki czy kurzacza. Sytuacja ta sztucznie podwyższa zapotrzebowania na wyroby gotowe. Czy w tym zakresie przewidziane są jakieś zmiany?

— Podjęto już w tej dziedzinie odpowiednie ustalenia: stopniowo będzie się wprowadzać do planów przedsiębiorstw, jako oddzielna pozycja — właśnie wytwórczość różnych detali i wiązań z tym bodźce materialne. W ten sposób chcemy przeciwdziałać nieustajną tendencję do udzielania całkowitego pierwszeństwa produkcji wyrobów gotowych.

Łączy się z tym kwestia specjalizacji — wyodrębnienia fabryk i oddziałów produkcyjnych, wytwarzających tylko określone części zamienne. Wtedy również koszty wytwarzania części zamiennych będą niższe oraz poprawi się ich jakość i trwałość. Produkcja części zamiennych, podejmowana dziś w niezliczonej liczbie warsztatów, jest drogą i pracochłonną.

— Jaką pozycję w obliczu tych korzystnych zmian wyznacza się naszemu handlowi społecznemu?

— Prawa handlu już zostały wzmożnione (w bieżącym roku), a w 1963 r. proces ten będzie nadal pogłębiany. Chcemy przede wszystkim wzmocnić oddziaływanie handlu na wszystkie to, co określa się kontrolą odbioru towarów: dotyczy to zarówno terminów dostaw, jak i asortymentu i jakości wyrobów. Handel będzie w większym stopniu egzekwował kary konwencjonalne (już w tym roku nastąpił pokazywany wzrost „wpływów” z tego tytułu).

Częściej będzie się stosować formę zakazu odbioru towarów (zakaz zakupu jakiegokolwiek artykułu w danej fabryce). Spowoduje to oczywiście pewne „zaburzenia” w przemysle: czasem jednak przysądzi się kuracja „wstrząsowa”: ostrość sankcji i publiczne napiętnowanie fabryki — „brakoroba”, zapewni szybszą poprawę oraz stanowi poważne ostrzeżenie dla innych.

Chcę jeszcze wrócić do spraw handlu. Również w tej dziedzinie potrzebne jest usprawienie pracy. Rzecz głów na — to docieranie do klienta — zwłaszcza wiejskiego, w najszerszym rozumieniu tego słowa. Nie powinno być sytuacji, kiedy towar jest w hurtowni, a brak go w sklepach, lub kiedy w jednym rejonie jest nadmiar jakichś artykułów, podczas gdy w innych istnieje ich niedobór. Przede wszystkim hurt musi dostosować się do zmiennych elementów popytu i jak najciszej powiadać się z detalem. Rozwijanie formy giełd i pokazów, rozbudowę wzorcowni itp. należy łączyć z konsekwentną realizacją zasady bezpośredniego dostarczenia towarów do sklepów, zamiast uciążliwych wędrowek detalistów po odbiór towarów z hurtowni.

Częściej, zgodnie ze zdrowymi handlowymi zasadami, należy też stosować precyzyjne wartości użytkowej (koniec sezonu, zmienność mody itd).

Wreszcie — handel musi silnie i energicznie inspirować produkcję — zwłaszcza przedmiotów drobnych, ale bardzo przez ludność poszukiwanych.

Wreszcie ostatnia uwaga. W roku przyszłym obowiązującą zasadą generalnego i niezamordowanego wysiłku w celu zwiększenia atrakcyjności przemysłowych wyrobów rynkowych. Wszystkie resorty gospodarcze powinny wspólnie z organizacjami handlu wewnętrznego analizować przebieg koniunktury rynkowej i w sposób konsekwentny dopinguwać zakłady do poprawy wyników ilościowych i jakościowych przede wszystkim w tych grupach wyrobów, które cieszą się największym popytem, są najbardziej poszukiwane, a których brak odczuwany jest dotkliwie, nawet jeśli w pozostałych dziedzinach zaopatrzenia sytuacja jest względnie dobra.

ChRL przekazała drugą listę żołnierzy indyjskich wziętych do niewoli

PEKIN
Chinśkie Towarzystwo Czerwonego Krzyża przekazało Towarzystwu Indyjskiemu Czerwonego Krzyża listę z nazwiskami 528 żołnierzy indyjskich, których wzięto do niewoli.

Jak podaje Agencja Nowych Chin, do drugiej listy jeńców indyjskich dołączone są adresy i karty lekarskie o stanie ich zdrowia.

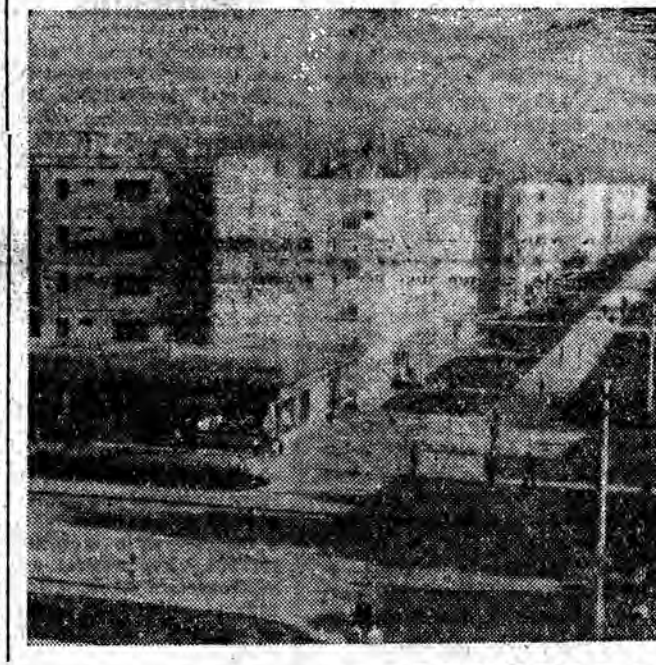
Pierwsza lista żołnierzy indyjskich wziętych do niewoli, przekazana Indyjskiemu Czerwonemu Krzyżowi 16 grudnia, zawierała nazwiska 399 osób.

PEKIN
Jak podaje Agencja Nowych Chin, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chinśkiej Republiki Ludowej powiadomiło ambasadę Indii w Pekinie, że w czasie starć na granicy chińsko-indyjskiej, strona chińska wzięła do niewoli 2.156 żołnierzy i oficerów indyjskich. Liczba ta nie obejmuje 608 rannych i chorych żołnierzy oraz oficerów, których w różnych terminach przekazano przedstawicielom Indyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Strzelanina w Elisabethville — stracono helikopter ONZ

LEOPOLDVILLE
W poniedziałek w pobliżu zakładów towarzystwa Union Miniere w Elisabethville doszło do strzelaniny między żandarmerią katangijską i żołnierzami etiopskimi, wchodzącymi w skład sił ONZ. Agencja Reutersa powołując się na informacje pochodzące ze strony katangijskiej podaje, iż wiele osób poniosło śmierć. Żandarmeria Katangi ostrzelała wojska ONZ ogniem z karabinów maszynowych. Strzelanina ucichła po pół godzinie.

Po tym incydencie, żandarmi Czebego zestrzelili helikopter ONZ. Jeden oficer indyjski został ciężko ranny, po czym zmarł w szpitalu. Sześciu innych żołnierzy ONZ zatrzymano, a następnie przekazano dowództwu sił ONZ. W Leopoldville rzecznik ONZ podał, iż pięciu żołnierzy ONZ, którzy lecieli helikopterem, zostało ciężko pobitych przez żandarmów Czebego.



RUMUŃSKA REPUBLIKA LUDOWA

Jassy — kolebka rumuńskiej kultury. Z dnia na dzień miasto to zmienia swoje oblicze. Obecnie oddano do użytku nowe, nowoczesne bloki mieszkalne, szkołę wyposażoną w niezbędne pomoce naukowe, dom kultury i inne obiekty socjalne.

Na zdjęciu: nowe osiedle mieszkaniowe w Jassach.

Poświęteczne obrachunki

(Ciąg dalszy ze str. 1)
temperatura spadła do 15, a nawet i 20 stopni poniżej zera. Pokrywa śnieżna sięga już od 15 do 30 cm. Wiatry jednak są słabe i nigdzie na szosach nie wystąpiły groźby zasp śnieżnych. W rzeszowskim Zarządzie Dróg Publicznych i w rejonach powiatowych, bez przerwy jednak czuwa pogotowie. Po drogach krążą mechaniczne piaskarki, posypujące piaskiem oblodzone nawierzchnie szos. Niestety, nie zawsze miał się kto zająć tą sprawą na ulicach naszych miast. W związku z tym pogotowie ratunkowe musiało wielokrotnie interweniować w wypadkach złamań rąk i nóg.

brzega. Ogólnie — pogotowie tych dniach nie narzekano na brak zajęcia. Udzielano wielokrotnie pomocy w nagłych chorobach żołądka, wątroby, nerek, co wiąże się z tradycyjnym świątecznym objadaniem. Były też, niestety, i inne smutne wypadki. Oto w Rzeszowie trzeba było udzielić pomocy kilku spitym do nieprzytomności młodzieńcom w wieku 18-19 lat, których znajdowano na ulicach patrolu MO. Jeden z nich, 17-letni Zbigniew K. leżał przez 8 godzin kompletnie pijany na śniegu i kiedy znaleziono go — miał poważnie odmrożone obie stopy oraz ręce i uszy. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala. Inny młody człowiek, Henryk K. doznał na skutek opilstwa ogólnego zatrucia organizmu. Zanotowano też w pierwszym dniu świąt kilka wypadków dotkliwego pobicia się osób w nietrzeźwych. Na osiedlu w Pustkowie ciężko obity został Jan Michałek, a w Debicy 16-letni Jan Maślanka. We wsi Miedzybóże, w pow. sanockim, 16-letni Stanisław Hryckó został nawet kilkakrotnie przebity nożem.

w powiecie niżańskim. Mieszkałcy u Wiktorii Partyka 62-letni Karol Suwa podpalił dom, a następnie powiesił się na strychu. Dom spłonął doszczętnie razem z samobójcą. Również w pow. przemyskim, we wsi Kostowa zabity został 25 bm. w zagadkowych okolicznościach 31-letni Kazimierz Twardek, który przybył w Jaworzna w owieczki do swego ojca. W obu wypadkach organa MO prowadzą obecnie szczegółowe dochodzenia.

Z kroniki żałobnej

Zmarł inż. Stanisław Lovell
W przeddzień świąt, 23 bm., zmarł mgr inż. Stanisław Lovell, jedna z bardziej znanych postaci Rzeszowa. Inż. Lovell w okresie powojennym był nadleśniczym w Białowej, wykładowcą w Liceum Lesnym w Głogowic, później — wieloletnim pracownikiem Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie.

Mimo że nie był rodowitym rzeszowianinem, wiele serca i pracy poświęcił Rzeszowowi. Dlatego postanowiliśmy po Nim wdzięczną pamięć. Inż. Lovell był ojcem znanego reportażysty, Jerzego Lovella.

Niespodziewana porażka piłkarzy Rumunii

W Casablance rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy Marokiem i Rumunią. Niespodziewane zwycięstwo odnieśli Marokańczycy 3:1 (3:1).

Bokserzy NRF nie będą brali udziału w Pucharze Europy

W Hannoverze obradowało ostatnie kierownictwo zachodnio-niemieckiej federacji boks amatorskiego. Dyskutowano sprawę ewentualnego zgłoszenia drużyny NRF do boksarskiego Pucharu Europy. Działacze doszli do wniosku, że ostatnie zdecydowane porażki drużyny niemieckiej z ZSRR 6:14 i 4:16 nie wróżą jej sukcesów w Pucharze Europy i dlatego drużyna niemiecka nie zostanie zgłoszona.

Jak wiadomo AIBA rozlosowała już spotkania pierwszej rundy. W inauguracyjnych spotkaniach boksarskiego Pucharu Europy Wiochy walczą będą z ZSRR. Francja z NRD, Bułgaria z Irlandią oraz Rumunia z Polską. Spotkania pierwszej rundy muszą się zakończyć najpóźniej do marca 1963 r. Natomiast mecze drugiej rundy rozegrane zostaną po mistrzostwach Europy w Moskwie. Zakończenie obecnych rozgrywek pucharowych nastąpi w styczniu 1963 r.

Australijczycy prowadzą 2:0 w finale Pucharu Davisa

W Brisbane rozpoczęło się finałowe spotkanie Pucharu Davisa, między tenisistami Australii i Meksyku. Po pierwszym dniu prowadzą Australijczycy — 2:0. Obroncy Pucharu Davisa wygrali pewnie dwa pierwsze pojedynki. Tegoroczny finał zainaugurował Australijczyk Neale Fraser i Meksykanin Antonio Palafox. Po czterostawowej walce zwyciężył Fraser 7:9, 6:3, 6:4, 11:9. W drugim pojedynku najlepszy tegoroczny amatorski tenisista świata Rod Laver nie zawiodł nadziei, jakie pokładali w nim australij-

scy entuzjaści tenisa, i zwyciężył w trzech setach reprezentanta Meksyku Rafaela Osuna — 6:2, 6:1, 7:5.

Zwycięstwo piłkarzy NRF nad Szwajcarią

W Karlsruhe rozegrane zostało ostatnie w tym roku międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy NRF i Szwajcarią. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli piłkarze Niemcy 5:1 (2:1).

Wojna w Bielinach

(Ciąg dalszy ze str. 3)

bory sołtysa. Sala była pełna, ale z wysuwaniem kandydatów jakoś nie szło. Do oczu sobie skakano. Serwitutowcy zgłaszali swojego przedstawiciela, pozostali — swojego. Powtarzano wybory coś ze cztery razy i za każdym razem — niewypał. Powiat więc, żeby sytuacja jeszcze bardziej nie zaostreała, po prostu sołtysa mianował. Spór trwał jednak dalej i przenosił się również na platformę życia towarzyskiego, zahaczył nawet o uczucia religijne. Późnym wieczorem próżno było szukać na drodze jakiejś żywej istoty. Nawet psy nie opuszczają podwórzy. Widocznie zauważyły w czym rzecz i idą śladami swoich właścicieli. „Strach rządzi w Bielinach” — powiedział jeden z chłopów. Dość często dochodzi do rękoczynów. Bójki wybuchają nagle i nieoczekiwanie. Idą w ruch pałki i noże. W szkole dzieci serwitutowców nie chcą siedzieć w jednych ławkach z pozostałymi rówieśnikami. Istna wieża Babel.

Przewodniczący Prezydium GRN wyuszcza kłopoty: „Oszaleć można. Najgorsze jest to, że każda z gór przemysłowa akcja bierze w łeb. Chcemy budować drogę — nie z tego. Wyjdzie do pracy jedna grupa, to znów nie wyjdzie druga. Podobnie jest z budową szkoły. Ferment wywołali i podsycają członkowie serwitutu. Roszczą sobie pretensje do tego, co nie było i nie jest ich własnością”.

Rola organizacji partyjnej? Żadna. Skłócona i podzielona na dwa obozy nie ma wpływu na łagodzenie konfliktu. Identyczna sytuacja istnieje w Komitecie Gromadzkim. Sekretarz Komitetu Gromadzkiego PZPR jest — bądźmy szczerzy — kiepskim organizatorem i raczej zajmuje się demontowaniem anonimów pisanych na niego do władz powiatowych niż robotą partyjną. O współpracy organizacji partyjnych z kołem ZSL nie ma nawet mowy. W tej sytuacji Antoni Gątarz i jego współpracownicy trafili na podatny grunt i rozrabiają ile tylko chcą i jak chcą.

W Bielinie — było tak. W 1955 roku obowiązki zastępcy przewodniczącego Prezydium PRN pełnił Jan Koluch, mieszkaniec Bielinia. Porozumiał się z kim trzeba, a m. in. z byłym przewodniczącym Prezydium GRN w Wólce Bielińskiej (obecnie należy do Bielin) — Francisz-

kiem Jaroszem. Z kolei do spółki wciągnięto kilkunastu kumotów z Bielinia i pod szyldem zespołu łąkarskiego przystąpiono do zagospodarowania 13 ha bagnistych nieużytków. Oczywiście pieniądze na ten cel dała Powiatowa Rada w ramach popierania czynów społecznych, o co postarał się Jan Koluch. Spółka dostała również nasiona traw i nawozy sztuczne.

W 1958 roku zbierali z tego arealu trzy pokosy siana rocznie. Państwowe pieniądze przynosiły owoce. W rok później ogólny obszar zagospodarowanych łąk został podzielony pomiędzy poszczególne dotychczasowe użytkowników. Dostali swoje części: Jan Koluch i Franciszek Jarosz. Nawiększe. Niektórzy zamienili je na pola uprawne.

Trudno się dziwić, że we wsi aż kipiało od szemrania. Ludzie mówili o fikcji i mieli rację. To nie był zespół, lecz spółka kombinatorów, która z tego obszaru nie świadczyła nawet zlanego grosza na rzecz państwa. Protesty chłopów grzęzły jednak w szufladach przewodniczącego Jarosza (Bieliniec do stycznia 1962 r. należał do GRN w Wólce Bielińskiej) lub w Powiatowej Radzie Narodowej. A kiedy sygnały o bezprawiu dotarły do województwa, spółka ogłosiła się serwitutem. Nie ulega wątpliwości, że odpowiednio dyrektywy płynęły z sąsiednich Bielin i były dziełem Antoniego Gątarza.

Konflikt tlił się i tlił, aż wreszcie doszło do krwawych zajęć. Bezpośrednią przyczyną bójki było zagarnięcie przez członków serwitutu 30-hektarowego wiejskiego pastwiska. Serwitutowcy zapowiedzieli chłopom, że odtąd opłatę za pasienie bydła będą pobierać oni, a nie sołtys i że „prawo wypasu” posiadać będą tylko niektórzy. W praktyce członkowie serwitutu i kilku popleczników.

Tego już było chłopom za wiele. We wsi nie ma bowiem drugiego pastwiska. I na tym tle doszło do wspomnianej na wstępie bójki, która trwała kilka godzin i skończyła się porażką chłopów. Serwitutowcy byli lepiej uzbrojeni. Poraniono przy tym wiele osób, krów i koni.

Szczegóły wypadków w Bielinie są jeszcze badane przez Kolegium Karno-Orzekające Prezydium PRN i Prokuratorę. Śledztwo toczy się jednak za długo i ślamazarnie. Prokuratura wszczęła postępowanie

nie dowodowe dopiero w połowie grudnia. W bójce jest wmięszanych około 30 ludzi. Mówi się o większej liczbie. Nie podlega również dyskusji, że głównymi inspiratorami awantury było dwoje ludzi Jan Koluch i Franciszek Jarosz, pracownicy Prezydium PRN w Nisku (pierwszy Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, drugi Wydział Skupu).

Nie wdając się jednak w szczegóły kto kogo bił i czym, warto wspomnieć jeszcze o jednej sprawie: swoim dziwnym i niedorzecznym milczeniem Prezydium PRN aprobowało i aprobuje także inne postępowanie członków serwitutu z Bielin i Bielinia. Dopiero kiedy wybuchła grubszą awantura, sprawę przekazało Kolegium i Prokuratura. Sam problem, ziemia, pozostał w dalszym ciągu nie rozstrzygnięty. Chyba nie w tym rzecz, żeby w Bielinie znów połała się krew.

Swoją drogą, że problem serwitutów jest w powiecie niżańskim swego rodzaju utrapieniem i zmorą. W ramach tego nigdzie nie pisanego prawa ponad 3 tys. ha pastwisk znajduje się w rękach poszczególnych grup i grupek. Ponad 3 tys. ha pastwisk niezagospodarowanych, o których mówi się otwarcie, że są to „martwe hektary”. Wprawdzie władze powiatowe chcą ten areal zagospodarować, lecz nie pozwalają spółki serwitutowe. Z drugiej zaś strony niedobór tylko siana w tym powiecie wynosi rocznie ponad 6 tys. ton.

Sprawa niezwykle istotna i wymaga właściwego rozwiązania. E. WISZ

Nowa instalacja do oczyszczania gazu ziemnego

W czwartą rocznicę znalezienia gazu ziemnego w rejonie Lubaczowa — uruchomiono w kopalni Szczutków nową instalację do oczyszczania gazu ziemnego zawierającego siarkowodór działający szkodliwie na urządzenia przetwórcze i gazociągów.

Na zdjęciu: zespół urządzeń w kopalni gazu (Szcutków) do oczyszczania gazu ziemnego.

Fot. Kwiatkowski

Białe nakładki dekoracyjne

Zakłady Przemysłu Gumowego w Sanoku przygotowują się intensywnie do produkcji białych nakładek dekoracyjnych na opony do samochodów osobowych. Ich produkcja wymaga wielu warunków, które w rezultacie mają zapewnić całkowicie biały kolor, trwałość tej barwy przy działaniu światła słonecznego oraz odpowiednią wytrzymałość w toku pracy opon.

Warto podkreślić, że sanocki zakład jest bodajże jedynym w kraju, zajmującym się tym zagadnieniem produkcyjnym (r)

Dylemat

Nie lada problem stanął przed organizatorami centralnej zabawy sylwestrowej w Stalowej Woli. Tradycyjnie już odbywa się ona co roku w salie teatralnej Zakładowego Domu Kultury, a tymczasem... Prezydium MRN, powołując się na przepisy, które zabraniają organizowania zabaw ze sprzedażą napojów alkoholowych w szkołach, domach kultury i świetlicach, zeswoilił im w tym roku wyłącznie na zabawę bezalkoholową.

Gdyby to nie był Sylwester, może by się znalazło w Stalowej Woli 600 par gardzących „ogniśnią wodą”, ale tak... (z. fl.)

Egzamin wypadł dobrze

Poszukiwania nad rozwiązaniami konstrukcyjnymi produkcji uszczelek do półosprzęgów ogrzewczych dla kolejnictwa, stanowiły dla Fabryki Lokomotyw w Chrzanowie i Zakładów Metalowych w Poznaniu — zagadnienie niezwykle ważne. Od uruchomienia bowiem produkcji uszczelek zależał początek montażu wagonów wy-

posażonych w urządzenia z półosprzęgiem. Próby opracowania dokumentacji i technologii uszczelek podejmowały się kolejno różne zakłady przemysłu gumowego oraz Instytut Przemysłu Gumowego w Warszawie. Wyniki, niestety, wciąż nie dawały spodziewanych rezultatów i załatwienie sprawy się przedłużało.

Imprezy lotnicze

Zarząd Główny Aeroklubu PRL zatwierdził ostatnio kalendarz ogólnopolskich imprez o charakterze sportowym. Powołano m. in. powierzyć organizację IV Samolotowych Mistrzostw Polski w Akrobacji — Aeroklubowi Stalowa Wola. Zawody te odbędą się na lotnisku w Turbi w dniach od 17 do 23 czerwca przyszłego roku. Z imprez lokalnych postulowano m. in. organizację Zlotu Akrobacyjnych Zespołów w Rzeszowie w dniach 23—25 sierpnia przyszłego roku.

Jak się dowiadujemy, gospodarze IV Samolotowych Mistrzostw Polski w Akrobacji — Zarząd Aeroklubu Stalowa Wola poczynił już szereg przygotowań do tej imprezy. Wyłoniono m. in. komitet organizacyjny mistrzostw oraz ustalono plan pracy. Urzędując zastępcą prezesa stalowolińskiego Aeroklubu — Gabriel Legwant wszedł w skład trzyosobowego zespołu, który opracuje regulamin Mistrzostw w Akrobacji Samolotowej. (z. fl.)

W ubiegłym roku — sprawą uszczelek zajęły się również sanockie Zakłady Przemysłu Gumowego. Pracownicy laboratorium i działu technologicznego przystąpili z zapalem do pracy. Wnet się okazało, że również i próby sanockiego zakładu natrafiły na te same trudności, które już uprzednio dały się odczuć bratnim zakładom krajowym. Prac badawczych jednak nie przerwano.

Kolejne opracowania w coraz to lepszym stopniu rozwiązywały problem jakości uszczelek. Ostatnie opracowanie uzyskało bardzo przychylną opinię u zleceniodawców oraz firmy szwajcarskiej, produkującej hamulce typu „Oerlikon”, od której wykupiono licencję na produkcję tychże hamulców. Po takiej ocenie prototypu — przystąpiono w bieżącym roku do produkcji uszczelek. Egzamin ten wypadł dla Zakładów dobrze.

Uszczelki z sanockiego zakładu uzyskały ostatnio również i od Instytutu Przemysłu Gumowego dobrą ocenę. W ten sposób dość długie prace doświadczalne przyniosły pełny sukces. Produkcja uszczelek wchodzi do planu 1963 r.

Na półkach księgarskich

- LUDOWA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA. LSW. — Publikacja wydana w związku z 15-leciem działalności tego wydawnictwa.
- POLITYKA GOSPODARCZA POLSKI LUDOWEJ. T. 2. Wyd. 2. — Zbiór artykułów o obszernej tematyce gospodarczej.
- H. Syska: ZAJEMNICA BIAŁEGO HABITU. Wyd. 3. KiW. — Autor, na tle atmosfery w klasztorze jasnogórskim omawia kulisy zbrodni popełnionej przez mnicha Damazego Macocha.
- J. Reycheman: DNI ŚWIĘTOSC I KŁĘSKI TURCJI. KiW. — Krótki zarys barwnie przedstawionej historii państwa otomańskiego.
- B. Gołka (i 2 in.): Z DZIEJÓW DUKARSTWA POLSKIEGO. — WFLiS. — Jest to przystępny zbiór wiadomości z historii polskiej techniki wydawniczej i drukarskiej.
- M. Bloch: POCHWAŁA HISTORII. PWN. — Originalne wprowadzenie do pojęć i metodologii historii oraz wyjaśnienie sensu i celów zarówno nauk historycznych, jak też pomocniczych.
- G. R. Warren: GUBERNATOR. PIW. — Zbeletryzowana relacja zausznika jednego z gubernatorów pewnego stanu USA, zaznajomionego z kulturą życia politycznego i stosunkami panującymi na otoczeniu Stenów Zjednoczonych.

Maciej Pozim

KRAWATY

KAPITANA OBARY

Na zakończenie trzy osoby: Jerzy Mroczek, który opuszczał zebranie, Jakub Kosmala, który uczynił to samo i wreszcie Mieczysław Szalot, kierownik produkcji, który po zebraniu pozostał jeszcze w KSB ponad godzinę.

— Hm, ładny kwiatek — oznajmił sierżant. — Czuję przez skórę, że ten Szalot... przepraszam, Szalot, robi tu nam cholerny bigos. O, proszę, obywatelu poruczniku, miałem rację! Na jego karcie zegarowej brak stempelków za dwa dni. Poniedziałek i wtorek. Ani wczoraj, ani dzisiaj nie przyszedł do pracy. Nie skończyłem, obywatelu poruczniku, żadnej wyższej szkoły, ale mam węch, węch nie z tej ziemi. Uwaga na Szalota.

— Szalota.

— Nie będziemy się spierali o jedną literkę — mruknął pojednawczo Kubiak. W każdym razie: uwaga!

— Tak, to jest ciekawe. Weźcie z działu kadr jego adres i dostarczcie tu gościa natychmiast.

— Sssie robi!

Tokarek siedział chwilę zamyślony.

— Zobaczymy — szepnął wreszcie.

Zszedł na pierwsze piętro, dotarł do drzwi salki konferencyjnej i spojrzął na sekundnik zegarka.

Wolnym krokiem udał się w kierunku schodów. Na parterze, w miejscu, gdzie przecięto drut, powstał chwilę. Po-

tem znów skierował się w stronę schodów. Wszedł na drugie piętro, pomanipulował trochę przy zamku od drzwi do tajnej kancelarii, następnie przy szafie pancernej. Opuszczył pokój, szedł na parter i gdy znalazł się koło urzędzenia do kontroli obecności, spojrzął na zegarek.

— Dziesięć minut. Więc każdy z nich mógł to zrobić? Po godzinie wrócił Kubiak.

— Nie ma — stwierdził lakonicznie. Sąsiedzi widzieli Szalota... Szalota ostatni raz w niedzielę rano.

— Byliście u niego? Kubiak zmieształ się.

— Niby nie wolno, ale... — I co?

— Mieszkanie puste. Ten Szalot jest chyba wrogiem monopolu spirytusowego. Systematycznie niszczy wyroby PMS. Ze sprzedaży butelek, które stoją u niego w pokoju, akurrrratnie można by drużynę harcerzyków wysłać na obóz. Dałem znać do Komendy, żeby mieli na niego oko.

— Dobrze. Zaczynamy przesłuchiwanie. Sprowadźcie portiera.

— W jakich godzinach pełniliście służbę w sobotę — zapytał Tokarek w chwilę później Byrtusa.

Stary portier poderwał się z krzesła i wygładził kurtkę służbowego munduru.

— Siadał, bracie drogi — rzucił Kubiak. Tu nie wojsko Wilhelma.

— Ja już tak będę — powiedział Byrtus. Tak wolę.

— Jak chcecie. No więc?

— A więc, obywatelu komendancie... Tokarek się skrzywił.

— Poruczniku — poprawił.

— panie... hm, tego, obywatelu poruczniku, służbę pełniłem od godziny szóstej rano do dziesiątej wieczór.

— Tak długo?

— Jest nas trzech — wyjaśnił portier — ale ten jeden, panie kochany, to ciągle choruje. Więc my go z Gecem zastępujemy i jesteśmy tu po dwanaście godzin. Ale Gec miał w sobotę uroczystość w domu. Został po raz drugi dziadkiem. Małgosia, dziewczuska. Wolno to mu iść. Ja w tym wieku to już pięcioro wnuczków...

— Do rzeczy, do rzeczy, obywatelu.

— Więc tego, co to ja mówilem? Aha, więc Gec przyszedł dopiero o dziesiątej wieczorem. Musiałem czekać na niego. Ale ja tu wolę, panie, niż w domu siedzieć. W domu ludzie umierają. Pamiętaj, jeszcze przed pierwszą wojną światową, był taki jeden...

— Streszczajcie się, Byrtus. Czy Gec miał służbę do rana?

Stary portier stuknął obcasami.

— Tak jest. A o szóstej w niedzielę znów ja przyszedłem i byłem tu do szóstej po południu. Potem znów Gec i tak w kółko.

— To wy zawsze od szóstej do szóstej? A Gec w nocy?

— A tak. Jemu tak lepiej pasuje. U niego w domu wszyscy pracują przed południem, więc ktoś musi zostać. U mnie kiedyś też inaczej było. Moja Konstancja, Panie święć nad jej duszą...

— Czy prócz was jeszcze był tu ktoś?

— Tak jest, obywatelu komendancie. Strażnik. Ale, co to za strażnik?! Połamane to, ledwo karabin brzyma. A ten drugi, co go zmienia, to znów chudy jak wiór, utyka i panie kochany, nie widzi na prawe oko! Na prawe oko! To ja mu mówię, jak ty będziesz strzelał do złodzieja, jak ty jesteś ślepy gawron?

— Co robią ci strażnicy?

— Co robią? — Byrtus pogardliwie ruszył siwymi wosami. — Nic nie robią. Obejdą dwa razy na zmianę cały teren, a potem zamykają się w dyżurce i śpią. A ten, co to ze mną jest, to chyba i głuchy. Nic nie słyszy jak do niego mówię. Zrobiłem mu tu kiedyś musztrę. — Na ramię gwer! — powiedział. A on nic. Jak by taki u nas w gardi... —

— Czy w sobotę albo w niedzielę zauważyliście coś podejrzane? Czy ktoś tu przychodził? Czy wychodziłście z portierni? Zastanówcie się dobrze, przypominajcie sobie.

— Pamięć, to ja mam dobrą. Nie potrzebuję się zastanawiać — obruszył się stary. — Jeszcze w dziewięćset ósmym mówił mi lejtmant...

— Więc co zauważyliście?

Prawnik radzi

Ob. R. O. Nisko: Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 26. V 1955 r. Nr 127 w § 5 stanowi, że jeżeli chociaż jedna z osób zamieszkających w danym mieszkaniu otrzymuje deputat opałowy w naturze, wówczas zgłaszający zamówienie w biurze opałowym obowiązany jest przedłożyć zaświadczenie z zakładu pracy stwierdzające wyraźnie ilość przysługującego deputatu w zakresie rocznym. Niezłożenie zaświadczenia powoduje wstrzymanie przydziału opału. Gdy deputat opałowy otrzymywany w naturze jest mniejszy od ilości, jaka przypada na dane mieszkanie według norm biura opałowego, wówczas osoba zgłaszająca zamówienie uprawniona jest do zakupu opału w biurze opałowym w ilości równej różnicy między przydziałem obliczonym według norm biura opałowego a ilości przysługującego w ciągu roku deputatu opałowego w naturze. Obywatel więc winien uzyskać w zakładzie pracy i przedłożyć w biurze opałowym omawiane zaświadczenie czy i ile otrzymuje deputatu, a wówczas będzie mógł w biurze opałowym nabyć węgiel według norm przewidzianych przez biuro opałowe dla mieszkania.

więc przede wszystkim, którzy gospodarują w sposób przewidziany w gospodarstwie indywidualnym lub, którzy są członkami spółdzielni produkcyjnych.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 22 kwietnia 1950 r. wyjaśnił, że niepożądanym jest przyznawanie w drodze działu nieruchomości rolnej lub jej części osobie przebywającej stale od wielu lat za granicą.

Ob. W. Sz. — Dębica: Osoba zobowiązana do dożywotniego utrzymania w myśl art. 599 § 1 k.z. powinna z braku odmiennej umowy przyjąć uprawnionego do wspólności domowej i dostarczyć mu ubranie, mieszkanie i żywność, odpowiadające stanowi i dotychczasowej stopie uprawnionego, a także zapewnić mu pomoc i pielęgnowanie w chorobie.

Zapadł wyrok za kradzież artykułów importowanych

Sąd Powiatowy w Przemyślu rozpatrzył sprawę grupy pracowników Urzędu Celno-Podatkowego i C. Hartwig SA w Złoczowie oskarżonych o dokonanie kradzieży na szkodę firmy C. Hartwig S. A., bądź pośredniczenie w sprzedaży kradzionych przedmiotów. Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnymi zarzucanych im w akcie oskarżenia czynów i skazał na 2 lata i 6 miesięcy więzienia Mariana Przeworskiego, Kazimierza Petrykiewicza i Stanisława Liśkiewicza, na 2 lata więzienia — Juliana Sitarza, Andrzeja Leszczyńskiego, Władysława Hirniaka, Zygmunta Łabę i Franciszka Bilasa. Ponadto za przyniesienie do sprzedawcy mienia skazanego na karę 6 miesięcy więzienia Janusza Szopę i Adeusza Dudka. Wszystkim oskarżonym zasądzone zostały koszty wyrażonej pokroju sprawy firmy C. Hartwig S. A. (aw)

Ob. „Stroskana” z Tarnobrzega: W sprawach działu spadku obejmującego nieruchomości rolne, mają zastosowanie wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej zawarte w obwieszczeniu ministra sprawiedliwości z dnia 5 marca 1960 r. Przy wyborze spadkobierców otrzymujących ze spadku grunty rolne, Sąd winien mieć na względzie kwalifikację oraz osobiste stosunki spadkobierców. W myśl wytycznych należy dążyć do tego, żeby gospodarstwo przypadło spadkobiercom, co do których istnieje pewność, że będą w stanie zapewnić należyta produktywność gospodarstwa, a



Stroje karnawałowe Mody Polskiej (CAF)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami do nadzoru budowy Wytwórni Prefabrykatów w Kolbuszowej — zatrudni **PRZEDSIĘBIORSTWO PROJEKTOWANIA I BUDOWY ZAKŁADÓW PREFABRYKACJI W WARSZAWIE**, ul. Krucza 20/22, tel. 21-58-47. Oferty pisemne z opisem praktyki zawodowej kierować pod adresem jak wyżej. K-2775/3

INŻYNIERA mechanika na stanowisku Głównego Mechanika oraz 3 **TECHNIKÓW** mechaników, **TECHNIKA** elektryka, **TECHNIKA** energetyka do pracy w Dziale Głównego Mechanika i Bazie Sprzętu zatrudni od dnia 1 stycznia 1963 r. **JAROSŁAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE W JAROSŁAWIU**, ul. Poniatowskiego 47. Oferty pisemne z opisem praktyki zawodowej kierować pod adresem jak wyżej. K-2828/3

Rzeszowskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Rzeszowie, ul. Świerczewskiego 17

OGŁASZAJĄ PRZETARG

NA ZWÓŻKĘ LODU NATURALNEGO

dla browaru w Zaczerniu k/Rzeszowa w ilości 180,0 ton i dla browaru w Strzyżowie n/W w ilości 120,0 ton. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. Termin otwarcia ofert nastąpi w dniu 10 stycznia 1963 r. w lokalu Przedsiębiorstwa o godz. 8. K-2807/3

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W MIELCU

OGŁASZA PRZETARG

na wyrob lodu naturalnego w ilości 250 ton, załadowania na samochody, wyładowania z samochodów, ułożenia w kopcach lodowym i zaizolowania trocinami w Zakładzie Mleczarskim w Mielcu. Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Zarząd w godzinach od 7 do 15. Oferty należy składać w kopertach zalakowanych w biurze OSM w Mielcu do dnia 31 grudnia 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 stycznia 1963 r. o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-2830/1

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Rzeszowie, ul. Nowotki 16

OGŁASZA PRZETARG

na zgromadzenie lodu naturalnego w ilości 600 ton.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa spółdzielcze, państwowe i prywatne. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Spółdzielni. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 stycznia 1963 r. K-2829/1

Zakład Remontów-Montaży Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni w Rzeszowie, ul. Bohaterów Westerplatte **OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa” M-20. Cena wywoławcza 38.000 zł. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Samochód można oglądać na cztery dni przed przetargiem od godziny 13 do 15 w Zakładzie Remont.-Montaż. Dział Admin. Gospod. Biorący udział w przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania do kasy ZRM w Rzeszowie, ul. Bohaterów Westerplatte, najpóźniej w przeddzień przetargu. Przetarg odbędzie się w dniu 9 stycznia 1963 r. o godz. 10. K-2815/1

ZAKŁAD EKSPLOATACJI USTRZYKI DOLNE

OGŁASZA PRZETARG

NA SPRZEDAŻ samochodu osobowego m-ki „Warszawa”, nr rej. RB 1814, silnik kat. IV nr 39418, nr podw. 003432. Samochód jest na chodzie, 75 proc. zużyty. Cena wywoławcza przetargu wynosi 30 tys. zł. Przetarg wyznaczony jest na dzień 15 stycznia 1963 r. o godz. 8. Samochód można oglądać codziennie od godz. 7 — 15 z wyjątkiem niedziel i świąt w Dziale Transportu ZEU. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ZEU w przeddzień przetargu. K-2827/1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w Rzeszowie

UNIWAŻNIA KOMPLET PIECZĘCI odbioru jakościowego towaroznawcy nr 9. Ostrzega się przed używaniem wymienionych pieczęci osoby nie uprawnione. K-2826/1

GLOBULKI „ZET”

działają silnie, plemnikobójczo, nieszkodliwie, łatwe w stosowaniu, tanie — zapobiegają ciąży. 1 pud. 10 szt. 7 zł. Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch” i sklepach „Arged”. K-2741/3

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO
KUPIĘ dom jednorodzinny względnie większy w Rzeszowie lub okolicy. Może być niewykończony. Zgłoszenia kierować: Biuro Ogłoszeń „Prasa” pod „Dom”. G-2135/1

ROZNE
ZA DŁUGI męża Władysława Maca zamieszkałego w Jarosławiu przy ul. 25 Listopada 2 — nie odpowiadam. Został Stanisława Mac. Pg-2288/1

NAUKA
KURSY kwalifikacyjne dla osób zatrudnionych w przemyśle państwowym i spółdzielczym, przygotowujące do egzaminu na tytuł robotnika kwalifikowanego, czeladnika i mistrza — prowadzi i wpiśły przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. K-2818/1

KURSY czeladnicze i mistrzowskie dla wieloletnich rzemieślników budowlanych — prowadzi na terenie całego województwa Zakład Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie przy ścisłej współpracy wszystkich Prez. PRN Wzd. Budowlnictwa, Urbanistyki i Architektury. K-2877/1

KURSY słuchowe i konsultacyjne, bez odrywania słuchaczy od pracy w różnych specjalnościach zawodowych prowadzi i udziela informacji Zakład Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. K-2861/1

SPRZEDAŻ
SAMOCHÓD ciężarowy marki „Dodge” 750 kg, na chodzie, stan dobry — sprzedam. Cena przystępna. Mieczysław Osioł, Jasło, Słowackiego 5/26. Pg-2280/1

SAMOCHÓD „Skoda 1101”, na chodzie, sprzedam. Michał Poczatek, Rzeszów, pl. Wolności 14. G-2129/2

PRACA
POMOC domową, umiejacą dobrze gotować, przyjmę natychmiast. Warunki bardzo dobre. Dobrowojski, Wielka, Szwajcarki 44. K-2814/1

ZGUBY
RAKOSZAK Mieczysław zgubił świadectwo dojrzałości wydane w roku 1951 przez Państwowe Gimnazjum i Liceum Administracyjno-Handlowe w Mielcu. Pg-2598/1

SASOR Władysław zgubił świadectwo ukończenia szkoły podstawowej wydane przez Kierownictwo Szkoły Podstawowej w Chorzeli. Pg-2595/1

MICEK Edward zgubił prawo jazdy nr 0180/55 nr kat. 037981 wydane w Kolobrzegu, dowód rejestracyjny motocykla nr RE-0973 wydany w Mielcu, książeczkę wojskową seria „D” nr 0721490 wydaną przez WKR Dębica. Pg-2591/1

MASYNY do cięcia oblogów i oklein

(forniru), o grubości 0,5—2,5 mm, długości 2 mb., nową — sprzeda Zakład Produkcji i Remontów Obrabiarek WZSP, Kraków, ul. Wielicka nr 97, tel. 200-10. K-2825/1

Państwowe Przedsiębiorstwo „Dom Książki” w Rzeszowie, informuje, że **SPRZEDAŻ LOSÓW 8 LOTERII KSIĄŻKOWEJ** zostaje przedłużona do dnia 28 lutego 1963 r. Przypominamy, że wśród wygranych rzeczowych znajdują się atrakcyjne nagrody, jak: samochody, motocykle, lodówki itp. K-2823/1

Ze świata filmu

Rene Clair, którego ostatni film „Wszystko złoto świata” zakupiony został dla naszych kin, pracuje obecnie nad komedią satyryczną. Jej akcja rozgrywać będzie się w armii francuskiej XVIII wieku. Clair pracuje jeszcze nad scenariuszem, ale oświadczył, że obsada aktorska będzie prawdopodobnie międzynarodowa.

Marina Vlady obejmie główną rolę w filmie Jacques Fabri „Wielkie ręce”, komedii osnutej na ile aktualnej trudnej sytuacji mieszkaniowej we Francji.

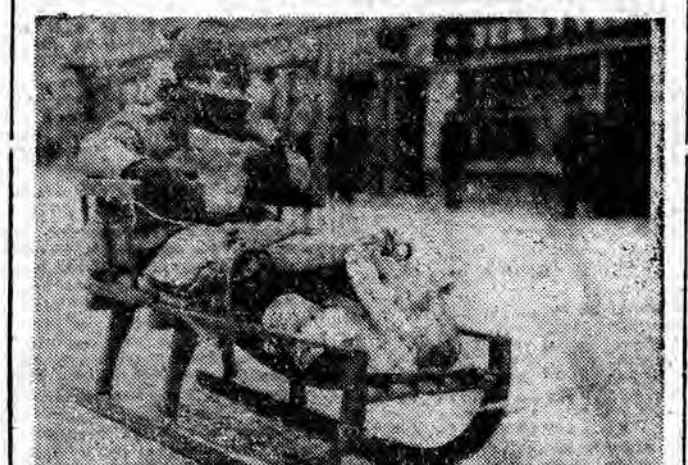
Młoda aktorka radziecka, Walentyna Malawina, która zadebiutowała w pięknym filmie A. Tarkowskiego „Dziecko wojny”, gra obecnie jedną z ról w filmie „Poranne rozginki”, zrealizowanym w studio „Mosfilm”.

Według danych zachodniemieckiego wydawnictwa filmowo-statystycznego, najczęściej chodzą do kina mieszkańcy... Australii. Przeciętna roczna odwiedzin w kinie wynosi tam 21,3 na głowę.

Kolejną nagrodę za swój film „Dziecko wojny” otrzymał młody radziecki reżyser Andrzej Tarkowski na Festiwalu w San Francisco. Jest to nagroda za reżyserię.

Znany nam z „Ballady o żołnierzu” Włodzimierz Iwaszow występuje w nowej komedii radzieckiej „Siedem nianiek”, cieszącej się w ZSRR dużym powodzeniem.

W przeciwieństwie do Anglii, gdzie w 5 poprzednich latach zamknięto 1.400 kin na skutek słabej frekwencji, w USA notuje się ostatnio wzrost obrotów w tamtejszych przybytkach X Muzy. Obroty te wzrosły z 956 mln dolarów w roku 1956 do 1.369 mln dolarów w roku 1961. Liczba widzów, aczkolwiek powoli wzrastająca, daleka jest jednak od rekordu z roku 1948 (kiedy kina amerykańskie zanotowały 4.200 mln widzów) i wynosi 2.080 mln osób.



Sankami po zakupy..

Fot. M. KOPEC

Czwartek 27 grudnia 1962 r.



RZESZÓW Apteka Społeczna nr 2 ul. Grunwaldzka...



Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza...



Malarstwo renesansowe we Włoszech... Muzeum Okręgowego...



ZORZA (ul. 3 Maja) - Dziewczyna z dobrego domu... APOLLO (ul. 3 Maja) - Les girls... DEBICA Ucielecha - Gryf... KOSNO Pionier - Karmazynowy pirat... STALOWA WOLA Ballada - Rodzina Milczarków...

Dobry przykład MRN w Stalowej Woli

Cenną uchwałę, która z pewnością przyczyni się do zwiększenia wpływu radnych na decyzje podejmowane przez wydziały...

Kwalifikowanie przydatności budynków mieszkalnych i użytkowych oraz dokonywanie zmian lokalni mieszkalnych na użytkowe i odwrotnie itp.

Połączenia lotnicze ze stolicą

Od dnia 1 stycznia 1963 r. wprowadzone zostanie drugie połączenie lotnicze z Rzeszową ze stolicą.

Wzrośnie produkcja

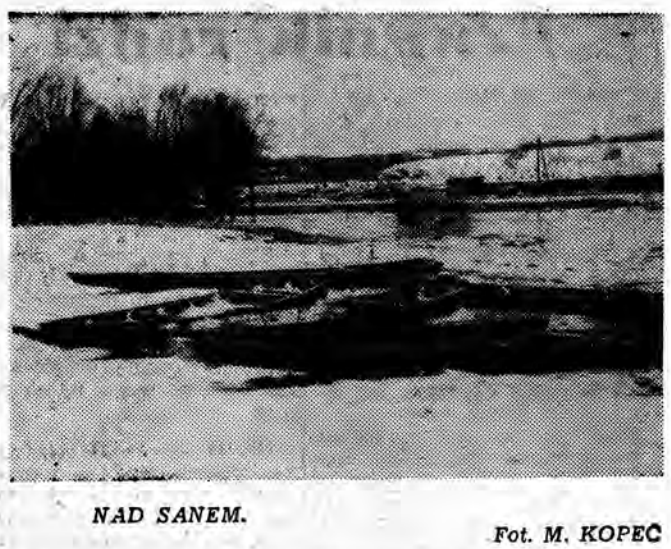
Przewiduje się, że wartość produkcji przemysłowej zakładów wytwórczych pow. brzozowskiego osiągnie w 1963 roku kwotę 74.200 tys. zł.

Na budowę szkół

W Rzeszowie zakończono już akcję deklaracyjną na Społeczny Fundusz Budowy Szkół: w przyszłym roku ludność oraz przedsiębiorstwa i instytucje przekażą na ten cel 5.853 tys. złotych...

Dodatkowe seanse filmowe dla młodzieży

W okresie ferii zimowych Wojewódzki Zarząd Kin organizuje specjalne seanse filmowe dla młodzieży.



NAD SANEM. Fot. M. KOPEC

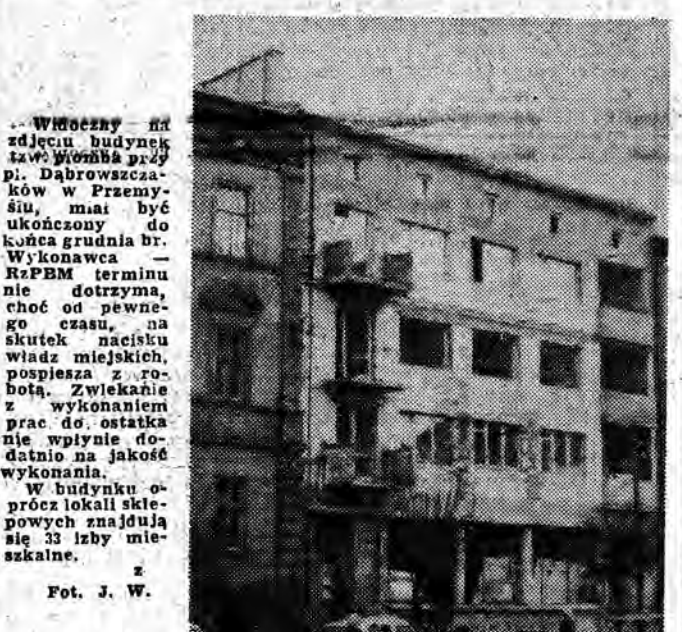
„Niemcy” w wykonaniu uczniów szkół średnich

Pomysł zrodził się z początkiem roku szkolnego. Wychowawca Kl. XI B Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego...

W przygotowanie przedstawienia włożono wiele wysiłku. A przez to, tak bardzo aktualna ideologicznie i politycznie sytuacja...

Film pomocą naukową

Już w kilku szkołach podstawowych, m. in. w Tyczynie, Białowej i Głogowie, w powiecie rzeszowskim, działają przyszkolne kina oświatowe.



Fot. J. W.

Wyrazy uznania...

...dla kierowcy PKS w Stalowej Woli, Edwarda Zbycha, za jego wzorową postawę, solidność i bardzo miły stosunek do klientów...

Muzyka rozrywkowa, 11.00 Z arcydzieł muzyki romantycznej, 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów...

SPORT

Nowe kluby i sekcje motorowe

W ostatnim okresie na terenie naszego województwa nastąpił wyraźny i widoczny wzrost zainteresowania wśród społeczeństwa sportami motorowymi...

Im się nie spieszy

Sądzimy na ogół, że komu jak komu, ale kolejarzom zależy na zwiększeniu rotacji wagonów...

Transportowego Handlu Wewnętrznego po 4 i więcej godzin wyczekiwali na siebie od godziny 7 rano...

Parada wyników i tabel

Table with columns for 'SIATKÓWKA - LIGA JUNIOREK', 'KOSZYKÓWKA LIGA OKRĘGOWA GRUPA I', and 'LIGA JUNIORÓW'. It lists various teams and their scores.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5...



PROGRAM I Program dnia: 5.40, 15.00. Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 17.00, 20.00, 22.00...